Cena 150.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 3.500.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 4.000.000 Mk.
Zagranicą . . . . 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 93 (7723) Piątek, dnia 25 Kwietnia 1924 r. Rok XXXII

Po organizacji Banku Polskiego

Pierwociny Banku Angielskiego, odnoszące się do r. 1694, związane zostały z nazwiskiem W. Patersona, który był twórcą tego pierwszego na świecie zakładu kredytu państwowego. Zreformowany i zmodernizowany, w r. 1844 Bank Angielski zawdzięczał swój nowy byt sir Robertowi Peelowi, ściśle z jego imieniem się połączył. Nasz Bank Polski z r. 1828 nosi w historji słusznie nazwę Banku Druckiego-Lubeckiego, jako zasłużonego twórcy tej instytucji.

Tak samo na trwałe związe się powołany świeżo do życia Bank Polski z nazwiskiem Władysława Grabskiego. Jego to bowiem wysiłek i trud, jego męstwo czynu, jego optymizm, przełamały na wątpiące społeczeństwo, sprawiły, że wielkie dzieło Banku narodowego zostało urzeczywistnione z takim świetnym wynikiem i w czasie stosunkowo tak krótkim.

Co przyczynić się mogło do tego, że społeczeństwo, pogrążone w nastroje zupełnej niewiary, niemal w bezwład., społeczeństwo zdemoralizowane dyletantyzmem finansowym poprzedniego ministra skarbu, nagle, odnalazło w sobie ufność i siły nietylko do opanowania defetyzmu, lecz do zwycięskiego współdziałania z trudnemi planami rządu w zakresie naprawy?

Przyczyniło się zrozumienie, że do walki z klęską finansową stanął człowiek, który głęboko wczuł się w potrzeby chwili, który, zerwawszy z wszelką polityką partyjną i koteryjną, jakiej poprzednio hołdowano, poświęcił całą energję i niewątpliwy swój talent interesom skarbowym państwa. Władysław Grabski obmyślił program we wszystkich jego szczegółach i za własną myślą dojrzałą puścił się w pogoń. Ale czynił to tak że umiał oddziaływać na psycholo gję społeczną, że każde jego posunięcie budziło odrazu zaufanie swoją szczerością, jasnością i zgodną z prawami ekonomji metodą. Pokonywał największe przeszkody dzięki temu, że bez ogła dania się na nie, zmierzał ku głównemu celowi i ku niemu umiał kierować uwagę ogółu.

Nastroje psychiczne są niezbędnymi współczynnikami konstrukcji gospodarczych. Póki wiara im nie towarzyszy, póty żadna reforma w tej dziedzinie nie może pozyskać podstaw mocnych. Gmach sanacji stanął dopiero wtedy w sposób bezpieczny, gdy do jego budownictwa przystosowały się demokratyczne nastroje społeczne.

Minister Grabski z właściwą sobie skromnością nazywa czyn społeczny większym, niż wysunięte zamiary. Oczywiście wysiłek narodu był wielki, dlatego jednak, że na takie możliwości moralne i materjalne mogło się już zdobyć społeczeństwo, ale tylko wśród zmienionej atmosfery politycznej. Jak wiele momentów dziejowych marnowano w przeszłości, tak i moment na prawy był póty niszczony, póki nie przejawia się nieulękłą, gromka i zrozumiała dla wszystkich pobudka do czynu. To jest zasługą Władysława Grabskiego.

Stanowisko jego niezależne i odważnie zazna czyło się również, jak już wiadomo, w ostatniej fazie organizowania Banku Polskiego. Powołanie rady nadzorczej postanowiono oprzeć na od powiednim stosunku do udziału różnych grup w zapisach na akcję Wybory z natury rzeczy nie mogły być pozostawione przypadkowi, ponieważ liczba akcjonarjuszy jest zbyt wielka i stąd samo uczestnictwo na zebraniu organizacyjnem nie odpowiadało ich stosunkowi liczebnemu. Dlatego zaproponowano skład rady, mający uwzględnić proporcjonalną reprezentację różnych grup. do czego rząd miał wszelkie prawo

Należałoby może zaznaczyć, że i reprezentacja ta wymaganiom demokratyzmu niezupełnie jeszcze czyniła zadość. Lecz dla tak zw. „kół gospodarczych" (czytaj: kapitalistycznych), które mają swoją twierdzę w Lewjatanie, zapewniony im wpływ we władzach Banku wydawał się niedostatecznym. Zrobiono więc „konfederację", by przełamać zamierzony układ. Był to fakt z pozoru drobny, nie bardzo znamienny i świadczący o władczych aspiracjach tych kół, które bodaj najpóźniej nastroiły się na harmonję społeczną w sprawie naprawy, ale które znowu najwcześniej, z pobudek interesu klasowego, postanowiły ją zmącić.

Prezes ministrów i minister skarbu skorzystał z swego prawa i założył sprzeciw przeciw tym wynikom wyborów, które zgoła niewłaściwie przesunęły równowagę proporcjonalnego przedstawicielstwa.

Jest to krok męźny, dowodzący, że p. Grabski nie ogląda się na możne koterje, którym tak łatwo ulegał smutnej pamięci jego poprzednik.

Był czas, do prawdy, by ukrócić pychę Lewjatana niezdolnego nawet uszanować tak uroczystego momentu, jak dojrzenie dzieła naprawy Wszystko w tej chwili złączyło się w jedno ogni wo publicznego interesu, a działacze, którym wodzi chorąży strojący się zwykle w pióropusze patrjotyzmu, p. Andrzej Wierzbicki, umyślił targiem swarliwym sprofanować tę chwilę. Jest to oznaka, że psychologja społeczna nie w pełni jeszcze wzbiła się na poziom zadań współczesnych.

Trzeba bowiem stwierdzić, że choć przesad dziliśmy najtrudniejsze przeszkody, czeka nas jeszcze żmudna droga poważnych zadań skarbowo-gospodarczych. Bank Polski zabezpiecza nam pieniądz prawidłowy, bez którego niema żywotnego organizmu ekonomicznego, jak niema wyższego organizmu biologicznego bez nerwów. Z kolei jednak wypadnie podporządkować stosunki nakazem tej prawidłowości. Nie łudźmy się, że wszystko odrazu pójdzie bez trudu do kiesze ni. Pamiętajmy, co mówi przypowieść:

...Rydlem, gracą sam brnij w glebie
Praca żmudna cię podniesie,
A stadami złote cielce
Wzrosną z trudu, któryś posiał".

Złoto jest ciężkim metalem, jest pracą skrystalizowaną i dlatego służy najprawidłowiej pomiaru innych żmudnych prac. Trzeba nanowo przecrać całe nasze życie, gospodarcze, wyzbyć się wszystkich spekulacyjnych zapędów, rozwinąć siły twórcze, które kryją się tak samo w przyrodzonych bogactwach, jak w uzdolnieniach kulturalnych narodu.

Odsunięcie Lewjatana od supremacji może stanie się symbolem tego, że nie przywileje posiadania, lecz idea pracy powinna przyświecać nowej erze gospodarczej w Polsce.

Bank Polski, Bank, z taką umiejętnością zorganizowany przez Władysława Grabskiego, jest fundamentem życia ekonomicznego. Zdobyto zarazem mocne podwaliny, na których skarb i Bank spoczywa. Zasoby złota, będące do rozporządzenia państwa i Banku, sięgają bardzo pokaźnej sumy — 356 milj. fr. złt. Teraz musi jednak społeczeństwo nanowo się dorabiać, by można podtrzymać ten zasób i by czynny nasz bilans płatniczy zabezpieczył równowagę waluty. A cel ten osiągniemy nie przez panoszenie się lewjatanowych możnowładców, lecz przez rozlewną i powszechną pracę.

Zmarły niedawno Thomas Woodrow Wilson, w jednej ze swoich mów powiedział:

Jedynym środkiem utrzymania społeczeństwa w dzielności, jest utrzymanie przetoku w kanałach warstw ludowych, aby nikt nie mógł czuć się zbyt mizernym do zostania członkiem całego ustroju politycznego. Nikt nie powinien być zbyt małoznacznym, aby nie módz się przebić przez korę swej klasy i wydobyć na jaśnię. Wszystko, co poniża i uciska, co czyni ustrój silniejszym od człowieka, sprzeciwia się prawu postępu.

Oto dlaczego drobny, lecz wymowny przykład odsunięcia aroganckiej przewagi małado rów od instytucji użyteczności publicznej może u nas uchodzić za zapowiedź postępu politycznego.

St. A. KEMPNER.

TELEGRAMY.

Arcybiskup Cieplak kardynałem.

RYGA, 24.4. Według otrzymanych tu wiadomości. arcybiskup Cieplak na najbliższym konsystorzu papieskim ma otrzymać kapelusz kardynalski.

Ohydne świętokradztwa.

WARSZAWA, 24.4. W Wielkim tygodniu w kościele parafjalnym w Skierniewicach, niewykryci dotąd złoczyńcy, podrobiwszy klucz od drzwi do zakrystji, skradli dwie puszki srebrne pozłacane.

Gdy następnego dnia w Wielki wtorek otwarto zakrystję i szafkę z naczyniami kościelnemi, zauważono brak srebrnych sprzętów kościelnych. Wszczęto niezwłocznie alarm i zawiadomio no skierniewicką policję, która pomimo energicznego śledztwa, dotąd złoczyńców nie wykryła.

Wartość skradzionych puszek kościelnych wynosi kilka miljardów.

Jednocześnie podobnego świętokradztwa do puszczono się w kościele parafjalnym w Wólce Mławskiej, gdzie po wyłamaniu zamków skradziono dużej wartości naczynia kościelne.

Obok drzwi kościelnych zauważono ślady stóp sprawcy. Obecnie policja jest już na tropie zbrodniarza.

Oba świętokradztwa wywarły na parafjanach bardzo przykre wrażenie.

Oburzona ludność okoliczna chciała zlinczować wszystkich okolicznych złodziei.

Skończyło się na razie na postrachu i ucieczce kilku miejscowych złoczyńców.

Jak złoty wejdzie w życie?

WARSZAWA, 24.4. Terminy wymiany starej waluty na nową są następujące:

1 czerwca 1924 roku rozpoczęcia wymiany marek polskich na złote.

1 lipca br. — marka przestaje być prawnym środkiem płatniczym, wskutek czego nie będzie już obowiązku jej przyjmowania.

1 listopada br. — rozpoczyna się wymiana biletów zdawkowych na bilon metalowy.

1 stycznia 1925 roku — bilety zdawkowe przestają być prawnym środkiem płatniczym.

31 stycznia 1925 roku — ustaje wymiana biletów zdawkowych na bilon metalowy, wskutek czego bilety te po tym terminie tracą wszelką wartość.

31 maja 1925 roku — marka polska, do tego czasu nie wymieniona, traci wszelką wartość płatniczą.

Od 1 czerwca 1925 r. — czyli po roku od rozpoczęcia procesu przewalutowania obowiązującym i jedynym prawnym środkiem płatniczym, mającym nieograniczoną moc zwalniania od zobowiązań jest złoty.

Terminy szczegółowe i warunki wymiany ustalone zostaną w specjalnym rozporządzeniu ministra skarbu.

Zjazd 36-ciu miast w Piotrkowie.

Projekty ustawy o gminie miejskiej i ordynacji wyborczej do samorządu budzą od dwóch lat żywe zainteresowanie — i na trzech zjazdach we Lwowie, Poznaniu, w Katowicach sprawy te były szeroko dyskutowane.

Jak wiadomo, w Komisji Sejmowej Administracyjnej złożone już zostały wspomniane projekty samorządu, ustalone przez Radę Ministrów — i po świętach rozpocznie się tam dyskusja. Przewodniczącym Komisji jest pos. Thugutt (Wyzwolenie), zastępcą dr. Ilski, wiceprez. m. Warszawy, a referentem tych spraw jest pos. Jaworowski (PPS.). Sam Prezydent Rzeczypospolitej urządza co dzień w tej doniosłej sprawie konferencje, kładąc silny nacisk na Rząd, aby sprawy te jak najrychlej weszły na porządek dzienny plenum Sejmu.

Większe miasta, które według projektu rządowego, mają być starostwami grodzkiemi, o charakterze I-ej instancji, pragną się w tej ważnej sprawie wypowiedzieć.

W tym celu Zarząd m. Piotrkowa wystąpił z inicjatywą urządzenia zjazdu przedstawicieli 36 miast zainteresowanych. Zjazd ten odbędzie się w nieodwołalnym terminie w dniach 17-go i 18-go maja rb.

Referat w tej materji wygłosi Prezes Częstochowskiej Rady Miejskiej dr. Nowak; korreferat prawdopodobnie ławnik Magistratu miasta Włocławka p. Zbrożyna.

W zjeździe uczestniczyć będą delegaci miast: Będzin, Biała, Bielsko, Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Cieszyn, Dąbrowa Górnicza, Grudziądz, Gniezno, Inowrocław, Kalisz, Kraków, Kielce, Kołomyja, Katowice, Lwów, Lublin, Łódź Nowy Sącz, Pabjanice, Piotrków, Poznań, Płock,

Przemyśl, Radom, Radomsk, Rzeszów, Siedlce, Sosnowiec, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, Toruń, Tomaszów Mazowiecki, Włocławek i Wilno.

W ostatnich dniach odbyły się podobne zjazdy w Grudziądzu (dla miast pomorskich), w Krakowie (dla miast małopolskich); w Lublinie, w Wilnie i Lwowie odbędą się w maju zjazdy dla miast kresowych.

KRONIKA

— Z TARGU POZNAŃSKIEGO.

Na targu poznańskim w tak zwanej wieży górnośląskiej wystawione będą dwie łodzie (pół bąki) wykonane specjalnie przez poznańską „Stocznię łodzi" dla Kal. Tow. Wioślarskiego.

— Z AURY.

W czwartek po kilku dniach mroźnej i deszczowej pogody pokazało się słońce, które może będzie nareszcie zapowiedzią wiosny.

— Z ŻYCIA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W KALISZU.

Zarząd Zw. Strz. P. Okręgu Kalisz, z okazji uroczystości Wielkopostnych wydał polecenie prowincjonalnym oddziałom Strzeleckim, by te wzięły udział w kościelnych uroczystościach. Z tych względów tenże Zarząd, w porozumieniu z Wielebnym ks. Gwardjanem OO. Franciszkanów zlecił Szkole Instruktorów Zw. Strz. również przyjąć udział w pomienionych uroczystościach przynosząc pomoc w ubraniu Grobu Chrystusa Pana.

W Wielki Piątek — posterunki strzeleckie objęły honorowe warty przy wspomnianym wyżej Grobie. W sobotę, staraniem Zarządu P. Okr. Kalisz, jak zapowiadały Komunikaty, o godz. 5 po poł., w kościele OO. Franciszkanów urządzono audycję muzyki żałobnej, na program której złożyły się: „Marsz żałobny" — Bethovena, „Marsz żałobny" — Niteckiego, „Marsz pogrzebowy" — wykonane przez dętą orkiestrę Związku Kolejarzy, pod batutą dyrygenta p. Lewandowskiego; „Marsz" — Chopina wykonany na organie przez młodego wirtuoza p. J. Koszutskiego, oraz „Andante Religiozo" Thomego, „Denkst du daran", „Chansant trous" Czajkowskiego. Preludja z Trawiatty", „Serenada — Braga oraz „Ave Maria" — Schubert'a — wykonane przez znanych, znakomitych skrzypków braci pp.: M. i L. Piekarków przy organowym akompanjamencie p. J. Koszutskiego.

W czasie audycji, przy wejściu ustawiono strzelecki stolik, zbierając hojnie rzucane ofiary na miejscowy kościół.

Wieczorem, o godz. 10-ej rozpoczęła się rezurekcja. Podczas procesji Komendant i wiceprezes Zw. Strz. P. Okręgu Kalisz prowadzili pod ręce, jako asysta, Wieleb. Celebranta Ks. Gwardjana. Za baldachimem, pod dowództwem Komendanta Zw. Strz. Oddziałów m. Kalisza, kroczyła delegacja Strzeleckiej Szkoły Instruktorów z bronią w ręku. Za szkołą postępowały zwartemi szeregami Zarządy miejscowe Zw. Strz. oraz brać strzelecka.

— ZNACZEK STRZELECKI.

W drugi dzień Świąt Wielkanocnych, pomimo ulewnego deszczu, pojawili się strzelcy i strzelczynie na ulicach miasta z puszkami, sprzedając znaczek na cele kulturalno-oświatowe Związku Strzeleckiego.

Zebrano ogółem — 686,020,000 mk. i 5 fr. franc. Rozchód wyniósł — 22,850,000 mk., czysty zysk — 663,170,000 mkp. i 5 fr. franc.

— WIELKI WIECZÓR TAŃCÓW GÓRALSKICH.

Jak już donosiliśmy w piątek, dnia 25-go kwietnia rb. o godz. 8 wiecz. w sali Rzemieślników Chrześcijańskich odbędzie się jedyny Wielki Wieczór Tańców Góralskich, w wykonaniu najsławniejszych i najpiękniejszych tancerek i tancerzy zakopiańskich, którzy przy dźwiękach własnej orkiestry góralskiej pod wodzą najsławniejszego po legendarnym Sabale górala Bartka Obrochty odtańczą szereg najefektowniejszych najpiękniejszych tańców góralskich między innemi: „zbójnickiego", „krzesanego" brzezowicke i wiele innych. Wspaniały program tego sensacyjnego wieczoru, który stanie się dla naszego miasta niewątpliwie największą artystyczną atrakcją obejmuje ponadto szereg najpiękniejszych pieśni góralskich. Zespół góralski liczy 18 najpiękniejszych tancerzy i tancerek i posiada własną orkiestrę góralską. Występy znakomitego zespołu góralskiego cieszą się wszędzie nadzwyczajnem wprost powodzeniem a ostatnio Warszawa i Łódź były miejscem niebywałych tryumfów. Jak olbrzymie zainteresowanie wywołała w naszem mieście zapowiedź jedynego występu znakomitych tancerzy zakopiańskich świadczy fakt, że bilety są formalnie rozchwytywane — należy się więc w nie wcześniej zaopatrzyć. Bilety po cenach nader przystępnych na ten atrakcyjny wieczór są do nabycia w cukierni p. Mayera.

— LISTA Członków i ich zastępców do Komisji Szacunkowych podatku majątkowego na m. Kalisz.

Członkowie: Kożuchowski Telesfor, pl. Kilińskiego Nr. 4 — adwokat.

2. Wiśniewski Józef, Al. Józefiny, Nr. 3 — właściciel nieruchomości.
3. Kindler Jan, ul. Stary Rynek — przemysłowiec.
4. Malanowski Tadeusz, pl. Kilińskiego 2 — szewc.
5. Janaszewski Mieczysław, ul. Nowy-Rynek 14 — sprzedaż żelaza,
6. Mystkowski Stanisław, ul. Kanonicka 1 — sprzedaż towarów kolonjalnych.
7. Drobniewski Franciszek, ul. Turecka — piekarnia.
8. Głogowski Antoni, ul. Stawiszyńska 16 rzeźnik.
9. Bernadzikowski Marcin, Al. Józefiny, — manufaktura i ubrania.
10. Gniazdowski Józef, Wrocławska 28 — zboże i młyny.
11. Borkowski Antoni, ul. Piaskowa 12 — hafty.
12. Maizner Izaak, ul. Wiejska 8 — hafty koronki.
13. Pinkus Izydor, Al. Józefiny — futra.
14. Rotsztein Abram, ul. Babina 1 — manufaktura.
15. Buki Szapsie, ul. Wrocławska — kolonjalne towary.

Zastępcy: 1. Cegłowski Bolesław, ul. Św. Stanisława 1 — lekarz.

2. Hempel Gustaw, ul. Dobrzecka 16 — hafty i skóry.
3. Klimas Tomasz, ul. Wodna — garbarz.
4. Piwek Józef, ul. Babina 19 — szkło i porcelana.
5. Musiałowicz Kazimierz, ul. Warszawska Nr. 3 — galanterja.
6. Woldański Michał, ul. Podgórze 19 — rzeźnik.
7. Stilter Kazimierz, Browarna — stolarz.
8. Kical Józef, ul. Wiejska — przedsięb. budowlane.
9. Reszke Roman, ul. Garbarska 15 — jubiler.
10. Zytner Henoch, Nowy Rynek 12 — budulec drzewo.
11. Dancygier Leon, Wrocławska 35 — zboże i młyny.
12. Grün Maurycy, ul. Kanonicka 1 — materjały piśmienne,
13. Helfgott Szmul, ul. Ciasna 21 — piekarz.
14. Beatus Natan, ul. Stary Rynek 1 — handlowiec.
15. Kijewski Juljusz, ul. Kanonicka, apteka

— KLINIKA OCZNA UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO została po odpowiedniem urządzeniu całkowicie uruchomiona Klinika mieści się we własnym gmachu z ogrodem przy Wałach Batorego Nr. 2, obok Collegium Medicum. Ma pomieszczenie na 40 łóżek dla mężczyzn, kobiet i dzieci oraz rozporządza wszelkiemi środkami, wymaganemi przez nowoczesną naukę, dla rozpoznawania i leczenia chorób ocznych Kierownikiem kliniki jest prof. dr. Witold Kapuściński. Oprócz kierownika jest stale czynnych 3 lekarzy asystentów. Bezpłatnej porady lekarskiej udziela się codziennie od godziny 9 do 12 przed południem. W nagłych wypadkach o każdej porze. dnia. Za utrzymanie i leczenie od niezamożnych chorych opłaty również się nie pobiera. Zgłoszenia chorych o przyjęcie do Kliniki skierować należy do Administracji Kliniki, Wały Batorego 2.

— NOWY STYL W CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W POLSCE.

Sobór biskupów metropolji prawosławnej w Polsce na posiedzeniu, odbytem w Warszawie dn. 12 kwietnia rb. pod przewodnictwem metropolity Dyonizego, rozpoznawał sprawę wprowadzenia nowego stylu w życiu prawosł. cerkwi.

Po wysłuchaniu listu patrjarchy konstantynopolitańskiego, Grzegorza VII, i orędia patrjarchy wszystkich cerkwi autokefalnych, zawierającego zawiadomienie o wprowadzeniu nowego stylu w cerkwi konstantynopolitańskiej, począwszy od dn. 23 marca rb., sobór biskupów metropolji prawosławnej w Polsce uchwalił, zgodnie z cerkwią konstantynopolitańską, wprowadzić w cerkwi prawosławnej w Polsce nowy styl poczynając od dn. 22 czerwca rb., przy zachowaniu jednakże dotychczasowej paschalji prawosławnej i wszystkich świąt, których daty zależ ne są od daty święta Wielkiejnocy.

Zawiadomiono rząd Rzeczypospolitej o tej decyzji.

— PODATEK DOCHODOWY.

W Nr. 34 „Dzien. Ustaw" podano rozporządzenie p. ministra skarbu z dn. 11 bm. w sprawie odroczenia terminu płatności podatku dochodowego. Płatność tego podatku za rok 1924 rozkłada się na raty w sposób następujący: do dn. 23 bm., o ile chodzi o osoby fizyczne i spadki wakujące, lub do dn. 1 maja rb., o ile chodzi o osoby prawne — winna być wpłacona na poczet podatku dochodowego za r. 1924 część podatku w całorocznej wysokości podatku dochodowego, należnego za r. 1923, a zwaloryzowanego na franki złote według kursu: 1 frank = 100,000 mk. polskich.

Do dnia 27 maja rb. winna być zapłacona różnica pomiędzy połową podatku, przypadającego od dochodu, zeznanego na rok podatkowy 1924, a należnością podatku dochodowego, uiszczoną, w myśl powyższego przepisu, do dnia 23 bm., lub do dn. 1 maja rb.

Do dnia 24 czerwca rb. winna być zapłacona czwarta część podatku, przypadającego od dochodu, zeznanego na rok podatkowy 1924.

Do dnia 24 lipca rb. winna być uiszczona pozostała reszta podatku dochodowego, przypadającego od dochodu, zeznanego na rok podatkowy 1924 r.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1924 odracza się dla osób fizycznych i prawnych, oraz spadków wakujących do dnia 24 maja r. b.

Kary za zwłokę wynoszą 2%; nieuiszczone należności podatkowe ulegają podwyższeniu o pół procentu za każdy dzień zwłoki.

Ogłoszono rozporządzenie p. prezydenta Rzeczypospolitej o podniesieniu stawek podatku dochodowego od dochodu z uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną.

Podwyższenie następuje od dn. 1 maja rb. dla pierwszego stopnia dochodu (od 4730400000 do 6307200000 mk. pol.) — z 0,3 proc. do 2%; dla drugiego stopnia (6307200000 do 7884200000 — z 0,4 proc. do 2,1 proc.; dla trzeciego stopnia (do 10249000000) — z 0,52 do 2,2 proc; dla czwartego (do 12614000000) — z 0,8 proc. do 2,2 proc.; dla piątego (do 14970600000) — z 1 proc. do 2 proc. itd.

OFIARY:

Zamiast wizyt świątecznych P-stwo Kolabiń scy złożyli 5 milj. na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	9,350,000
Londyn	41,000,000
Belgja	552,500
Paryż	650,900
Szwajcarja	1,640,000
8% pożycz. złota	14,000,000
4% poż. prem.	950,000
Bony złote S. II A.	1,400,000
Frank zł. pols. na 24.4	1,800,000
„ „ „ „ 25.4	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	45,000,000

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 24 kwietnia 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza		750.3 m.m.
2) Kierunek wiatru		W
3) Prężność wiatru		1 m/s.
4) Stan nieba		Zachm. umiar.
5) Wilgot. bezwzględna		4.8 m m.
6) Wilgot względna		86%
7) Temp. powietrza		+2.8
8) Ilość opadów	z doby ubiegłej	nie było
9) Najwyż. temp	z doby ubiegłej	+5.3
10) Najniż. temp	z doby ubiegłej	+0.5

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 1 maja 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Borowie gm. Opatówek, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: żywego i martwego inwentarza, należących do spadku po Antonim Kopciu i ocenionych na 525.000.000 mk.

Kalisz, dnia 19 kwietnia 1924 r.

757 Komornik J. MOTYLEWSKI

Zginęła książka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Szmula Brendel rocz. 1899 754

Zginął paszport wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Izraela Judy Neumana. 753

Zginęła karta odroczenia wydana przez P. K. U. Konin na imię Michała Janiszewskiego rocznik 1902 758

Zginął paszport wydany przez Magistrat m. Kalisza na imię Hersz Messer. 760

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3, ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej pod № 12, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: towarów manufakturnych, należących do firmy „H. i L. Kempner" i ocenionych na 1.385.000.000 mk.

Kalisz, dnia 14 kwietnia 1924 r.

755 Komornik J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej Nr. 3, ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej pod Nr. 12, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: towarów manufakturnych, należących do firmy „H. i L. Kempner" i ocenionych na 2.916.000.000 mk.

Kalisz, dnia 14 kwietnia 1924 r.

756 Komornik J. MOTYLEWSKI.

Nauczyciel z Łodzi (polonista i historyk) poszukuje lekcji w szkołach średnich na rok szkolny 1924/25. Łaskawe oferty do red. Gazety Kaliskiej pod lit. E.B. 701

Redaktor M. BROWN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.